piątek, 21.11.2025

Pan jest i woła nas!

W piątkowy poranek 21 listopada, w nadmorskim ośrodku rekolekcyjnym zmartwychwstańców w Dębkach, zakończyła się XXIV Kapituła Prowincjalna tego zgromadzenia. Wzięło w niej udział trzydziestu delegatów z przełożonym generalnym ks. Evandro Miranda Rosą CR i prowincjalnym, ks. Mariuszem Mazurem CR na czele. Reprezentowali oni różne obszary Polskiej Prowincji, która obejmuje nie tylko nasz kraj, ale też Ukrainę, Słowację, Bułgarię, Austrię, Niemcy, Włochy oraz Australię. Był również obecny przedstawiciel misji zmartwychwstańców w Tanzanii, która jest prowadzona przez zgromadzenie od 2001 roku. Na kapitule gościł też ks. bp Wiesław Szlachetka, biskup pomocniczy archidiecezji gdańskiej. W swoim rozważaniu, podczas dnia skupienia, zaznaczył m.in., że jednym z najważniejszych celów w życiu osoby powołanej do życia zakonnego jest podobać się Bogu. To ten cel winien leżeć u podstaw wszelkich działań kapłana czy zakonnika.

Przedmiotem obrad kapituły była trudna sytuacja tego sektora wspólnoty, a dotycząca różnych aspektów (brak powołań, wzrastająca średnia wiekowa, rosnąca niewydolność dotychczasowego systemu posługi w parafiach, kryzys życia duchowego w wymiarze indywidualnym i wspólnotowym, narastający pesymizm itp.). Określono to ogólnym hasłem zaczerpniętym z psalmu 23: „przechodząc przez ciemną dolinę". Przyglądając się tym trudnościom, ojcowie kapitulni poszukiwali środków zaradczych, które symbolicznie nazwali „czasem przycinania winnicy". Wskazano jednoznacznie na potrzebę odnowy życia duchowego Prowincji oraz określenia miejsc, które w najbliższym czasie trzeba będzie opuścić. Te dwa działania podejmowane równolegle mają prowadzić do konsolidacji zmartwychwstańców w wymiarze wewnętrznym oraz na płaszczyźnie posługi duszpasterskiej. Jak stwierdził jeden z ojców, nie możemy być strażnikami przeszłości, swego rodzaju muzeum, które nie jest przestrzenią życia, ale jesteśmy wezwani do misji, do głoszenia orędzia Zmartwychwstania. Pierwsza przestrzeń, do której winno ono dotrzeć to serca i umysły duchowych synów Bogdana Jańskiego oraz miejsca ich wspólnego życia. Ten, który poznał czym jest ciemna dolina, winien być przykładem, że można ją przejść i żyć w świetle Zmartwychwstałego troszcząc się o trwanie w Jego obecności poprzez przycinanie gałązek winnych, by móc wydać jeszcze obfitszy owoc. Sprowadza się to do życia modlitewnego, jedności sakramentalnej z Panem i słuchania Jego Słowa. Ponadto zebrani na Kapitule współbracia zachęcali, by nie bać się kryzysu, który jawi się jednocześnie jako szansa na nowe, „Boże" spojrzenie na siebie nawzajem, zaufanie sobie wzajemnie, bycie razem, na podjęcie nowych wyzwań. Jak powiedział jeden z nich: „cała nadzieja jest w tym, że będąc w drodze przez ciemną dolinę, wychodzi się z niej". Nie wolno nam zapominać, że na tej drodze nieustannie towarzyszy nam Chrystus tak, jak uczniom idącym do Emaus. Mówiąc te słowa, przełożony generalny, ks. Evandro Miranda Rosa CR podkreślił, że na Polską Prowincję spoglądają również zmartwychwstańcy z innych kontynentów oraz ci, którym posługują. To przekonanie o obecności Pana pośród głosicieli Jego Zmartwychwstania winno być zachętą do jeszcze większego zaangażowania w odważne przekazywanie charyzmatu i misji, którą otrzymał niegdyś Sługa Boży, Bogdan Jański.

Opracował: Jan Kaczmarek CR